Bezkit Warszawski

Tede

Wciągam z papierosa dym
Ej Ty, teraz rozliczymy się z tym
Jest taki specyficzny ludzi typ
Że taki typ milczy to wciska kit
Gawędziasz, erotoman, mitoman
Znam kolesia co non-stop tak kitował
Brał małolatki na gadki o firmie matki
I się skompromitował, bo ktoś go sprawdził
Też tym gardzisz? mnie to żenuje i martwi
Znałem też takiego co mówił, że jest z mafii
Źle trafił Rafik, krwawa sprawa
Powiedział tak do tego, za którego się podawał
Historia z cyklu czarny worek, toporek
Ja pierdole, ziom to jest przecież chore
Jak można lecieć takim przelotem?
To już przelot tam, bez "z powrotem"

Oooooo-ooooooooo
Co Ty dajesz ziom?
Co Ty dajesz ziom?

Oooooo-ooooooooo
Co Ty dajesz ziom?
Co Ty dajesz ziom?

Bajkopisarze, chorzy autorzy bajek
Znów sprzedajesz mi bajer, no co Ty dajesz
Ty, ale jazda, Ty, Ty jesteś fantasta
Ktoś otworzył ci łeb i do środka nasrał?
Wiesz jak wygląda trójka do alarmu w aucie
Taka mała pierdółka, dokładnie, sprawdź mnie
Znam klienta, który kitował innego
Że wyświetla mu z tego jak w F-16
Stary, czaisz to? no co za żenada
Jak można komuś taką piłkę wpierdalać
Znam dziesiątki temu podobnych opowiadań
Do refleksji mnie to skłania co oni mają w baniach
To nie jest już koloryzować historię
To nowa historia i to bardzo dosłownie
I to jest chore wiesz? to przeraża mnie
Zwłaszcza kiedy jest gdzieś koło mnie

Oooooo-ooooooooo
Co Ty dajesz ziom?
Co Ty dajesz ziom?

Oooooo-ooooooooo
Co Ty dajesz ziom?
Co Ty dajesz ziom?

A teraz Ty król życia, mega kiciarz
O Tobie to można by książkę napisać
Aha, dwutomowa historia tego pana
To bomba atomowa, bestseller kochana
Pierwszy tom zaczyna się tak:
Port, jest sztorm, cumuje jacht
Coś jest nie tak ze śrubą, wieje grubo

Lodowata woda, bohater staje przed grupą
"Podejmę walkę" - powiedział, założył piankę
Na bezdechu naprawił śrubę, naprawdę
I już wiadomo, że w historii coś jest podejrzane
To wielki gość jest, nie ma takich pianek
Tak to Ty, właśnie Ty, zawód syn
Teraz mógłbym pojechać bardzo grubo z tym
Ta historia ze śrubą to tylko preludium
Jakbym zaczął teraz pisać to bym wydał to w grudniu
Nie bój, nie będę pisał, mi to zwisa
Jesteś tylko pionkiem, to moja szachownica
Ludzie przychodzą, opowiadają historię
Ja mówię, że mówiłem: "miejcie orient"
Człowiek sukcesu, król interesu
Wiesz co słychać u mnie? lepiej się nie interesuj
Ogólnie jest lepiej od kiedy Cię nie ma
Człowiek-ściema, siema, zmieńmy temat

Oooooo-ooooooooo
Co Ty dajesz ziom?
Co Ty dajesz ziom?

Oooooo-ooooooooo
Co Ty dajesz ziom?
Co Ty dajesz ziom?

Sponzor: www.srovnavac.cz - vyberte si pojištění online!